

URZĄD MIASTA I GMINY

77-330 CZARNE

Wpłynęło dn. 18.05. 2021 r.

Nr. 2167, zał.

Data załatw

Czarne, 14.05.2021r.

Pan Schneider
mgr Piotr Zabrocki

Do Burmistrza Miasta i Gminy Czarne

Pana Piotra Zabrockiego

Zwracamy się do Burmistrza Miasta i Gminy Czarne Pana Piotra Zabrockiego w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej przeniesienia targowiska miejskiego z Placu Wolności na poprzednie miejsce, przy ulicy Targowej.

Rok 2020 był dla handlu bardzo trudny. Ograniczenia w przemieszczaniu się oraz limity osób w sklepach odcisnęły znaczące piętno na naszych zarobkach. Wszyscy odczuli skutki walki z koronawirusem. Odbiło się to na naszych dochodach, które w poprzednim roku znacząco spadły. Ten rok wcale nie jest lepszy. Na utrzymanie lokali i własnego miejsca pracy poświęciliśmy wszystkie oszczędności. Prowadzenie działalności odbywa się kosztem naszych rodzin. Nasze dochody zmniejszyły się o kilkadziesiąt procent. Niestety koszty utrzymania zwiększyły się. Nie pomogła nam Pana decyzja o przeniesieniu zimą 2020 roku targowiska miejskiego na Plac Wolności, tuż pod nasze witryny sklepowe. Targowi handlarze nie muszą płacić za stanowisko na placu, za wynajem i utrzymanie lokalu, lokalnych podatków, nie ponoszą kosztów związanych ze sprzedażą stacjonarną i sprzedają produkty po zaniżonych cenach tym samym psując nasz handel. Co więcej zarobione przez nich pieniądze nie przyczyniają się do zwiększenia budżetu naszego miasta są one zabrane i wydane w miejscach zamieszkania handlarzy.

W czasie pandemii, tego trudnego czasu, kiedy klienci ograniczyli zakupy do minimum nie otrzymaliśmy od miasta żadnej pomocy ani wsparcia. Dodatkowo sprowadzono pod nasze witryny stragany z tanimi towarami. W dni, kiedy odbywa się handel na Placu Wolności możemy spokojnie zamknąć nasze sklepy i zostać w domu. Dlaczego nasze Miasto dba o przyjezdnych kupców,

a nie o swoich przedsiębiorców? Skąd pomysł na przeniesienie Targowiska do centrum miasta? W naszych lokalach dbamy o bezpieczeństwo naszych klientów, pracujemy i obsługujemy naszych klientów z zachowaniem reżimu sanitarnego, co również generuje koszty. A jak jest na Placu Wolności w czwartek i sobotę? Czy wymaga się od sprzedających tam zachowania dystansu, stosowania się do zaleceń sanitarnych w związku z panującą pandemią? Jest ciężko, żyjemy z dnia na dzień, boimy się o przyszłość swoją i swoich rodzin. Czarę goryczy przelewa widok zapełnionego straganami w każdy czwartek i sobotę Placu. Czy my nie jesteśmy ważni? Nasza codzienna praca w obecnej sytuacji to po prostu walka o „być albo nie być”, to walka o przetrwanie każdego dnia.

Mając to wszystko na uwadze zwracamy się do Pana Burmistrza o jak najszybsze podjęcie kroków, aby targowisko miejskie wróciło na swoje miejsce, czyli na ulicę Targową. Prosimy nie czekać, aż zbankrutujemy.

Prosimy o ustosunkowanie się do naszej Petycji w formie pisemnej.

Z wyrazami szacunku